



Ewa Hadrian

JADWIGA DANUTA GOLEC (17 IX 1959 – 7 X 2013)



Dnia 7 X 2013 r. odeszła – nagle i niespodziewanie, w wieku zaledwie 54 lat – Jadwiga Danuta Golec.

Jadwiga Danuta Golec, z domu Parciak, urodziła się 17 IX 1959 r. w Morągu. Studiowała polonistykę w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ukończyła Pomaturalne Studium Bibliotekarskie Zaoczne w Lublinie, uzyskała licencjat w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Warszawskim.

Pracę w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie rozpoczęła 15 IV 1986 r. na stanowisku młodszego bibliotekarza. Pracowała w Dziale Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów – w zespole opracowania książek naukowych, następnie zaś kierowała Oddziałem Katalogów. Awansowała kolejno na stanowisko bibliotekarza i starszego bibliotekarza. 1 XI 1995 r. rozpoczęła pracę w Dziale Infor-

macji, Bibliografii i Udostępniania (w Informatorium). Po zmianie struktury agencji i przekształceniu w Dział Informacji i Promocji w dalszym ciągu – już po awansie na stanowisko kustosa – zajmowała się działalnością informacyjną, udzielała informacji indywidualnym użytkownikom Biblioteki, prowadziła lekcje biblioteczne i warsztaty. Zainicjowała, opracowała materiały i współprowadziła przez wiele lat – cieszące się dużą popularnością – warsztaty dla maturzystów, których uczestnicy mogli przygotować się do opracowania prezentacji maturalnych z języka polskiego. To przede wszystkim z myślą o maturzystach, ale również uczniach i studentach, stworzyła i systematycznie uzupełniała interesujący zasób warsztatowy w Dziale Informacji i Promocji – kartotekę tekstową, określaną przez pracowników Informatorium jako „teczki dla maturzystów”, gdzie zgromadziła kopie setek artykułów oraz fragmentów publikacji zwartych, omawiających obecność znanych i mało znanych motywów literackich, plastycznych, muzycznych w piśmiennictwie polskim, europejskim i światowym. Zasób ten cieszył się (i nadal się cieszy) niezwy-

klą popularnością wśród uczniów, ale i wśród studentów piszących prace licencjackie i magisterskie. Danuta przygotowała ponadto – liczący kilkaset pozycji – wykaz bibliograficznych pozycji przydatnych do opracowaniu tych prac.

Była autorką i współautorką kilkudziesięciu wystaw – począwszy od drobnych ekspozycji, a wraz z powiększaniem się możliwości wystawienniczych Biblioteki – wystaw obszernych, by nie rzec wręcz monumentalnych. Jej domeną i specjalnością były wystawy literackie i historyczne, stacjonarne i objazdowe. Scenariusz każdej wystawy przygotowywała niezwykle starannie, przeprowadzała szczegółowe i drobiazgowo kwerendy, a w trakcie pracy precyzyjnie dopieszczała szczegóły. Ostatnia wystawa, którą przygotowała, dotyczyła Powstania Styczniowego. Po raz kolejny, dzięki Jej staranności i sumienności, zwiedzający tę ogromną ekspozycję mogli zobaczyć, jak bogatymi zbiorami dysponuje Biblioteka, bo to na ich podstawie Danuta przygotowywała ekspozycje. Wcześniejsze, ważniejsze wystawy przygotowane wedle Jej pomysłu, to m.in. wystawa z okazji 90. rocznicy Odrodzenia Polski 1918–2008, ekspozycja poświęcona stanowi wojennemu w Polsce 13 XII 1981–22 VII 1983, wystawa prezentująca Rosję (z cyklu „Nasi sąsiedzi”) czy też wystawy monograficzne przybliżające postać i dzieło Gombrowicza, Miłosza, Prusa, Chopina. W metodykę tworzenia wystaw z cierpliwością i oddaniem wprowadzała młodych kolegów.

Redagowała i adiustowała teksty złożone do druku w pismach bibliotecznych. Miała w sobie – wyniesioną ze studiów polonistycznych – niezwykłą wrażliwość na słowo pisane i mówione. Wszystkie Jej teksty własne, są przemyślane i znakomicie zredagowane, ujmują piękną i poprawną polszczyzną. Z równie dużą troską i sumiennością pochylała się na tekstami innych, by w ostateczności nadać im najlepszą formę przekazu.

Była autorką licznych artykułów, które publikowała na łamach czasopism bibliotekarskich – lokalnych i ogólnopolskich, a także m.in. w dwumiesięczniku „Lublin. Kultura i społeczeństwo”. Była współzałożycielką (1996) i wieloletnim redaktorem „Dostrzegacza Bibliotecznego” – pisma informacyjnego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Do najcenniejszym materiałów, które opublikowała należą obszerne publikacje dotyczące dziejów Biblioteki, m.in. o pierwszym lokalu Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w gmachu poddominikańskim, czy też cenna publikacja (powstała na bazie pracy licencjackiej Danuty) na temat roli i zadań Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, z uwzględnieniem funkcji regionalnej. Wiele lat współtworzyła „Kalendaria rocznic”, stanowiące bogaty materiał źródłowy dla historyków, regionalistów, bibliotekarzy.

Współpracowała z Centrum Badawczym Bibliografii Polskiej Estreicherów w Krakowie.

Lubiła pracować z ludźmi. Legendą owiane są Jej niezwykle ciepłe, ale przede wszystkim wysoce merytoryczne kontakty z czytelnikami. Każdemu, kto zjawił się w Dziale Informacji i Promocji, poświęcała całą swą uwagę, niezależnie od tego, czy z zapytaniem zwracał się naukowiec, student, szaradzysta czy krzyżówkowiec. Dla nich zawsze miała czas, nie liczyła przy tym poświęconych godzin ani minut.

Dbała o rozwój zawodowy, by lepiej wypełniać obowiązki służbowe. Uczestniczyła w kursach i szkoleniach doszkalających, m.in. doskonaliła znajomość języka angielskiego, ukończyła kurs języka migowego, kurs z zakresu grafiki komputerowej managerskiej i prezentacyjnej.

Danuta Golec była społecznikiem – w pełnym tego słowa znaczeniu. Wiele czasu i serca oddała pracy w Zarządzie Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej działającej w WBP. Pełniła funkcję przewodniczącej, sekretarza, członka Zarządu (w kadencji 1987–1990 z-ca skarbnika, od 15 XII 1988 – przewodnicząca; w latach 1990–1995 – z-ca przewodniczącego i przewodnicząca; w latach 1999–2003 i 2003–2008 – sekretarz; w latach 2008–2012 – członek Zarządu, od września 2010 – sekretarz; w latach 2012–2013 – do śmierci – członek Zarządu). Pozytywnie postrzegano Jej troskę o potrzeby członków PKZP, ceniono Jej stanowisko w wielu kwestiach – nierazko trudnych. Podejmowała decyzje rozsądne, poprzedzone głębokim przemyśleniem tematu.

Doceniano pracę i zaangażowanie zawodowe Danki – została uhonorowana odznaką Zasłużony Działacz Kultury (2000), odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi (2002) oraz Nagrodą Marszałka Województwa Lubelskiego za znaczące osiągnięcia zawodowe i pracę społeczną (2007).

Jadwiga Danuta Golec była aktywnym działaczem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Była przewodniczącą Komisji Zakładowej w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie w latach 1992–1994, 2002–2005; przewodniczącą Komisji Rewizyjnej 1994–1997; członkiem Komisji Rewizyjnej 1998–2001, 2006–2010; delegatem na Walny Zjazd Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” 2006–2010; członkiem Zarządu Regionalnej Sekcji Pracowników Instytucji Kultury Regionu Środkowowschodniego 1992–1994; delegatem na Walny Zjazd Delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych 1992–1994, 2006–2010, 2010–2014; przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych 2006–2010; członkiem Rady Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych 2010–2014. Pamiętać należy również o tym, że angażowała się w problemy pracowników nie tylko na terenie własnego zakładu pracy. Rzec można, że wierna była idei NSZZ „Solidarność” – solidarności z ludźmi potrzebującymi, krzywdzonymi, samotnymi i wykluczonymi. Włączała się w akcje protestacyjne organizowane przez związek zarówno w Lublinie, jak i w Warszawie.

Za wieloletnią, mądrą działalność związkową i postawę społecznikowską została uhonorowana Dyplomem z okazji 25-lecia istnienia NSZZ „Solidarność” oraz odznaczona medalem „Bene Meritus” (2011).

Jadwiga Danuta Golec była dobrym, szlachetnym, uczciwym i prawym człowiekiem.

Utrzymywała bardzo serdeczne kontakty z nauczycielami ze swojej szkoły średniej w Morągu i z kolegami z klasy.

Pisała wiersze.

Była bardzo życzliwa ludziom – wymagająca, a jednocześnie bardzo tolerancyjna. Po śmierci Danuty w Jej biurku znalazłam teczkę ze wzruszającą zawartością – starannie uporządkowane, imienne, do Niej adresowane, zaproszenia na śluby młodych kolegów z Biblioteki. Przywiązywała do takich gestów ogromną wagę.

Odeszła nagle, niespodziewanie, bezpowrotnie. Zdecydowanie za wcześnie.

Została pochowana na wiejskim, parafialnym cmentarzu w Zakrzewie. Wybrano dla Niej piękne miejsce. Piękne miejsce dla pięknego człowieka.